

# Słomkowska, Alina

---

## Działalność propagandowo-prasowa KPP i PPR w Ostrowcu Świętokrzyskim

---

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 10/4, 465-485

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ALINA SŁOMKOWSKA

### DZIAŁALNOŚĆ PROPAGANDOWO-PRASOWA KPP i PPR W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM

Dzieje Kielecczyny nie znajdują pełnego odbicia w naszej historiografii, mimo że mają one bogate tradycje związane z pracą i walką ludu tej ziemi. Znaczenie Kielecczyny w powstaniach narodowo-wyzwoleńczych, ruchu ludowym i walkach proletariatu nie znalazło jeszcze dostatecznego wyrazu w literaturze naukowej, a do szczególnie zaniedbanych tematów należy historia prasy tego regionu. Dlatego zwłaszcza rola prasy na Kielecczyźnie zasługuje na opracowanie.

Zwana „ojczyzną bandosów” biedna wieś kielecka stanowiła w XIX w. kolebkę rewolucyjnego ruchu ludowego, mimo że zarówno w tym okresie, jak i później podlegała wpływom licznych na tej ziemi pałaców i kościołów, a w czasie okupacji hitlerowskiej wpływom ZWZ i AK. Wieś kielecka stała się aktywnym uczestnikiem walki z najeźdźcą hitlerowskim, a następnie stała się bazą członkowską Polskiej Partii Robotniczej.

Miasta i miasteczka Kielecczyny — często dawne ośrodki przemysłu ciężkiego — ulegały naciskowi drobnomieszczactwa, ale wbrew temu jednocześnie grupowały działaczy komunistycznych, którzy zaraz po wybuchu II wojny światowej przystąpili do walki przeciw okupantowi i stanowili podstawową kadrę pierwszych komórek PPR oraz formacji GL, a potem AL. Rozszerzenie na Kielecczyźnie zasięgu KPP i PPR, a następnie wzrost szeregów GL i AL wiązały się ściśle z działalnością informacyjną, propagandową i prasową.

Wszystkie te krzyżujące się wpływy i charakterystyczne dla Kielecczyny zjawiska społeczne spotkać można było w Ostrowcu Świętokrzyskim i okalających go wsiach, które są typowe dla całego regionu.

Ostrowiec Świętokrzyski powstał jako miasto na początku XVII w. na mocy przywileju lokacyjnego wsi Ostrów kasztelana Janusza Ostrogskiego, usytuowanej w węźle drogowym na szlaku komunikacyjnym nad rzeką Kamienną. Rozwinął się w XIX w. w wyniku rozbudowy zakładów metalurgicznych. Dalszy rozwój miasta nastąpił w latach 1936—1939, kiedy znalazło się ono w obrębie Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP).

W okresie II wojny w tym mieście i jego okolicach znajdowały się ośrodki dyspozycyjne i siedziby kierowników politycznych i wojskowych PPR, GL i AL dla całej Kielecczyny. I dlatego przez Ostrowiec lub z tego ośrodka rozchodziła się prasa centralna i lokalna i stąd promieniowała propaganda na całą Kielecczynę.

Nie tylko historia prasy Kielecczyny nie została jeszcze opracowana. Z okazji jubileuszowych rocznic wydawano wprawdzie publikacje o charakterze referatów<sup>1</sup>, brak jednak wyczerpujących naukowych monografii poświęconych działalności KPP i PPR w tym regionie. Ostrowiec nie był przedmiotem zainteresowań historyków i na temat dziejów tego miasta ukazało się zaledwie kilka przyczynkowych opracowań w zbiorowych wydawnictwach<sup>2</sup>.

W ostatnim dziesięcioleciu ukazały się nowe opracowania najnowszych dziejów Kielecczyny, poświęcone głównie walce zbrojnej z okupantem, z których na czoło wysuwają się prace B. Hillebrandta<sup>3</sup>, J. Naumiuka<sup>4</sup> i S. Skwarka<sup>5</sup>. Poza nielicznymi wzmiankami nie zajmują się one prasą ani działalnością propagandową PPR. Dane bibliograficzne o prasie PPR, GL, AL obwodu radomsko-kieleckiego zawiera praca A. Przygońskiego pt. *Prasa konspiracyjna PPR. Zarys. Katalog. Życiorysy*.

W wydawnictwach związanych z Kielecczyną zdecydowanie dominuje ostatnio literatura wspomnieniowa, poświęcona walce z okupantem

<sup>1</sup> A. Tymieniecka, *Działalność KPP na Kielecczyźnie. 1918—1938*, powielany referat na prawach rękopisu na seminarium historyczne z okazji 50 lat KPP, Kielce — Ostrowiec 1968, s. 25; M. Tamioła, *Ostrowiecka Dzielnica Komunistycznej Partii Polskiej*, referat powielany na seminarium historyczne z okazji 50 lat KPP, Kielce — Ostrowiec 1968, s. 35; J. Naumiuk, *Z działalności PPR, GL i AL w Kielecczyźnie. (1942—1945)*, referat drukowany na sesję popularnonaukową poświęconą 20-leciu PPR, Kielce 1962, s. 32; *Z dziejów ruchu ludowego na Kielecczyźnie*, materiały z sesji popularnonaukowej zorganizowanej na 70-lecie powstania ruchu ludowego w Polsce, Warszawa 1970; *1918—1944. Z dziejów ziemi kieleckiej*, wybór artykułów z okazji obchodów 25-lecia Polski Ludowej, Warszawa 1970; *1944 ... Kielecczyna w walce o lepsze jutro*, zbiór artykułów na 25-lecie PRL, Warszawa 1969.

<sup>2</sup> M. Tamioła, *Położenie i walka robotników zakładów ostrowieckich w latach 1923—1926*, [w:] *Z dziejów walk masowych klasy robotniczej w Polsce w latach 1918—1939*, Warszawa 1964; W. Rogala, *Ich walka. Sylwetki rewolucjonistów kieleckich*, Warszawa 1965.

<sup>3</sup> B. Hillebrandt, *Działanie Gwardii i Armii Ludowej na Kielecczyźnie*, Warszawa 1962; *Partyzantka na Kielecczyźnie w latach 1939—1945*, Warszawa 1970; *W suchedniowskich i radoszyckich lasach*, Warszawa 1969.

<sup>4</sup> J. Naumiuk, *Z dziejów związków zawodowych na Kielecczyźnie (1944—1949)*, Warszawa 1969; *Początki władzy ludowej na Kielecczyźnie 1944—1947*, Lublin 1969.

<sup>5</sup> S. Skwarek, *Do końca wierni. PPR, GL, AL w Okręgu Radomskim*, Warszawa 1970.

prowadzonej przez PPR i oddziały partyzanckie GL i AL<sup>6</sup>. W ostatnim dziesięcioleciu ukazywały się także zbiory wspomnień napisanych przez działaczy PPR z Kielecczyny, a zwłaszcza dowódców GL i AL, poświęcone głównie ich udziałowi w walce z najeźdźcą hitlerowskim, zawierające m.in. wypowiedzi M. Moczara, G. Korczyńskiego, Z. Duszyńskiego, H. Chełchowskiego, J. Sęk-Małeckiego, M. Janica, F. Szlachcica, T. Kufela, M. Róg-Świostka, A. Kokoszyna, T. Pietrzaka, S. Wrońskiego<sup>7</sup>. Pamiętniki te nie tylko odtwarzają niepowtarzalną atmosferę walki przeciw okupantowi i życia partyzantów, ale stanowią cenny materiał źródłowy do opracowania historii wojny i okupacji oraz zawierają dane i wskazówki do opracowania działalności propagandowej.

Podstawowy materiał źródłowy niniejszego artykułu stanowiły zachowane częściowo wydawnictwa KPP i PPR z Kielecczyny oraz dokumenty archiwalne Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR<sup>8</sup>, Centralnego Archiwum Wojskowego<sup>9</sup>, Komitetu Powiatowego PZPR w Ostrowcu Świętokrzyskim<sup>10</sup> i Muzeum Regionalnym w tymże mieście<sup>11</sup>. Trzeba podkreślić, że wiele cennego materiału do tematu zaczerpnięto z teczek osobowych<sup>12</sup>. Wykorzystano także liczne relacje ustne oraz zbio-

<sup>6</sup> M. Moczar, *Barwy walki*, Warszawa 1962; M. Janic, *Idą partyzanci*, Warszawa 1963; J. Jarosz, *Ze wspomnień dowódcy Okręgu Radomskiego GL i AL*, Warszawa 1962; A. Bakalarczyk (Dulka), *Leśne boje*, Warszawa 1963; J. Sobiesiak, *Brygada „Grunwald”*, Warszawa 1966; W. Gołąbek, *Bez rozkazu, zbiór wspomnień*, Warszawa 1966; W. Rogala, *Chocza walczy, wspomnienia żołnierzy GL i AL*, wyd. 2, Warszawa 1963; J. Pawlak, *Pięć lat w szeregach armii podziemnej*, Warszawa 1967; E. Dąbrowski, *Szlakiem Jędrusiów*, Warszawa 1966; E. Wiślicz-Iwańczyk, *Echa puszczy jodłowej*, Warszawa 1969; W. Zapora-Kowalik, *Przez dukty i przesieki*, Warszawa 1968.

<sup>7</sup> *Ludzie. Fakty. Refleksje*, oprac. W. Namiotkiewicz i B. Rostropowicz, Warszawa 1963.

<sup>8</sup> AZHP Zespól KPP: Sprawozdania Kom. Okr. Kielce — Radom 158/XII—3, t. 1—8; 158/XII—16, t. 1—7; Odezwy Kom. Okr. Kielce — Radom 158/XIII—3, t. 1—8; 158/XIII—4, t. 1—2; Sprawozdania Kom. Okr. Kraków 158/XII—4, t. 1—2; Archiwum Duracza 105/723; Zespól PPR KC 190/I, t. 3, 4, 5, 9; Obwód III 190/XIII, t. 1—9; Zespól GL Obwód III 191/XXIII, t. 1—7; Zespól GL Dowództwo Główne 191/XV, t. 2—3; Zespól AL Obwód III 192/XXIII, t. 1—19; Zespól KRN 193/II, t. 3—21.

<sup>9</sup> CAW Zespól okupacja 295, 401, 536, 568.

<sup>10</sup> KP PZPR Ostrowiec Świętokrzyski, Dokumenty Antoniego Ratusińskiego, Józefa Pileusa, Feliksa Michalskiego, Mariana Stanika, Mikołaja Kubickiego, Antoniego Stawckiego i innych.

<sup>11</sup> Muzeum Regionalne w Ostrowcu Świętokrzyskim, nr inw. 134; Nr IV/1969.

<sup>12</sup> AZHP 263 (Piotr Baran), 320 (Stefan Baryła), 1720 (Wilhelm Garnarczyk), 1742 (Stanisław Gawroński), 2418 (Maria Janic), 2426 (Mieczysław Janikowski), 2431 (Mieczysław Janiszewski), 2467 (Józef Jarosz), 2468 (Stanisław Jarosz), z. 2707 (Kazimierz Maj), 3055 (Stanisława Kowalska), 3787 (Józef Sęk-Małecki), z. 3858 (Antoni Ratusiński), 5289 (Władysław Skorek), 5448 (Marian Stanik), z. 5922 (Jan

ry prywatne, o których szczegółowo piszę w przypisach<sup>13</sup>. Nie udało się jednak jeszcze ustalić wszystkich wydawnictw KPP i PPR na Kielecczyźnie<sup>14</sup>.

Rewolucyjne tradycje SDKPiL na Kielecczyźnie spowodowały, że na tym terenie powstała jedna z pierwszych Rad Delegatów Robotniczych, która żądała ustanowienia dyktatury proletariatu w Polsce oraz sojuszu z Rosją Radziecką. Już w jesieni 1918 r. SDKPiL w Radomiu wzywała robotników do walki o obalenie ustroju kapitalistycznego i przyjęcie władzy, o nacjonalizację środków produkcji, a Opatów, Ćmielów, Ostrowiec i Starachowice stały się w latach 1918—1919 ośrodkami licznych strajków i ostrych walk klasowych<sup>15</sup>.

W jesieni 1918 r. w większych skupiskach robotniczych i w bardziej uprzemysłowionych miastach członkowie SDKPiL, PPS-lewicy i PPS z Kielecczyzny przystąpili do organizowania Rad Delegatów Robotniczych, które powstały m.in. w Radomiu, Kielcach, Starachowicach, Wierzbniku, Końskich, Kozienicach, Jędrzejowie, Skarżysku, Ostrowcu Świętokrzyskim<sup>16</sup>. SDKPiL najsilniejszą bazę posiadała w Ostrowcu,

Zak), 7067 (Feliks Michalski), 7509 (Władysław Spychaj-Sobczyński), 7571 (Władysław Pronobis), z. 8058 (Zenon Kołodziejcki), 8156 (Janina Kwapińska), 8181 (Czesław Borecki), 8357 (Władysław Jarosz), z. 8442 (Stanisław Marzec), 8497 (Józef Sobiesiak), 8500 (Eugeniusz Iwańczyk), 8503 (Mieczysław Świostek), z. 8614 (Jan Lasek), 8742 (Mieczysław Gruszka), 8755 (Zdzisław Serafin), 9285 (Edmund Jarosz), 12730 (Józef Mital), 18360 (Władysław Gołąbek-Boryna), 18580 (Władysław Kowalski-Zapora).

<sup>13</sup> Dzięki uprzejmości Mieczysława Roga-Świostka, Hieronima Michalskiego, Feliksa Michalskiego, Antoniego Staweckiego, Leszka Wyszackiego, Stanisława Kałużyńskiego, Mikołaja Kubickiego, Leona Jaworskiego, Witolda Artykiewicza.

<sup>14</sup> Odtworzenie i opracowanie działalności prasowo-propagandowej KPP i PPR na Kielecczyźnie utrudnia obecnie wiele czynników. Nie zachowały się wszystkie egzemplarze ulotek KPP i komplety prasy PPR wydawanej na Kielecczyźnie. Część wydawnictw zginęła, część pozostaje w rękach prywatnych. Ponieważ główny wysiłek PPR na Kielecczyźnie skoncentrowany był przede wszystkim na walce z Niemcami, wokół akcji sabotażowych i zbrojnych przeciw okupantowi, co wyraźnie dominuje w meldunkach i raportach, ocalała dokumentacja archiwalna zawiera niezwykle rozproszone ślady działalności propagandowo-prasowej KPP i PPR na Kielecczyźnie. W sprawozdaniach o tej działalności donoszono zwykle na końcu. W dużym stopniu działacze PPR na Kielecczyźnie składali się z chłopów-robotników, którzy sprawnie władali bronią i z powodzeniem agitowali ustnie, ale niezbyt pewnie trzymali pióro, co wyraźnie widać w niektórych raportach, zawierających czasem błędy ortograficzne i nieporadności stylistyczne.

<sup>15</sup> B. Działosz, J. Matys, 1918—1919 na ziemiach Kielecczyzny, Kielce 1957, s. 16—21; J. Matys, S. Iwaniak, Z dziejów ruchu robotniczego na Kielecczyźnie w latach 1918—1939, [w:] Z dziejów ziemi kieleckiej (1918—1944), Warszawa 1970, s. 32—35.

<sup>16</sup> Tymieniecka, *op. cit.*, s. 3—4; Tamioła, *Ostrowiecka Dzielnica Komunistycznej Partii Polskiej*, s. 1—2.

Wierzbniku i Starachowicach i jej wpływy odziedziczyła następnie KPRP, potem KPP.

Uformowany po odzyskaniu niepodległości Okręg Kielecko-Radomski KPRP obejmował już w 1922 r. 33 koła. Najsilniejsze komórki partyjne działały w skupiskach robotniczych takich, jak Radom, Kielce, Skarżysko, Starachowice, Ostrowiec Świętokrzyski.

Rozproszenie zakładów produkcyjnych na Kielecczyźnie i istniejących tam komórek KPP ułatwiło oddziaływanie KPP na zatrudnionych w przemyśle licznych na tym terenie chłopów i robotników oraz na wieś, która była bardzo zrewolucjonizowana. W rezultacie — w odróżnieniu od Zagłębia Dąbrowskiego i innych okręgów przemysłowych — na Kielecczyźnie stosunkowo dużo chłopów należało do KPP, co następnie także zaważyło na zasięgu wpływów PPR.

W latach 1923—1925 niezwykle sprawnie funkcjonował na Kielecczyźnie kolportaż prasy i wydawnictw KPP. W jednym tylko miesiącu 1923 r. okręg kielecko-radomski otrzymał następującą liczbę centralnych wydawnictw partyjnych:

Uchwała II Zjazdu w sprawie robotników rolnych	— 2000 egz.
Manifest II Zjazdu do całego ludu pracującego	— 2000 egz.
Odezwa KC	— 1500 egz.
Odezwa do młodzieży	— 150 egz.
Odezwa do żołnierzy	— 200 egz.
Odezwa o faszyzmie polskim	— 400 egz.
„Głos Komunistyczny”	— 1000 egz.
Odezwa KC do robotników i chłopów	— 1000 egz. <sup>17</sup>

W 1924 r. co miesiąc okręg otrzymywał po 300 egzemplarzy „Głosu Komunistycznego”<sup>18</sup>. W latach 1923—1925 oprócz „Głosu Komunistycznego” regularnie napływały do okręgu okólniki KC<sup>19</sup>. W tym czasie odezwy przychodziły w liczbach 200—3000 egzemplarzy<sup>20</sup>. W niektórych jednak okresach liczba wydawnictw centralnych przesyłanych na okręg wydatnie się zwiększała. W kwietniu 1934 r. oprócz 300 egz. nr 17 „Głosu Komunistycznego” okręg otrzymał inne wydawnictwa, mianowicie:

Odezwa majowa KC	— 5000 egz.
Odezwa rolna KC — majowa	— 6000 egz.
Odezwa do robotników PPS — majowa	— 5000 egz.
Motylki majowe	— 10000 egz. <sup>21</sup>

Przy tak dużych ilościach materiałów propagandowych kolportaż wy-

<sup>17</sup> AZHP KPP 158/XII—3, t. 1, k. 1.

<sup>18</sup> AZHP KPP 158/XII—3, t. 2, k. 1, 6, 35.

<sup>19</sup> AZHP KPP 158/XII—3, t. 1, k. 1, 3; AZHP KPP 158/XII—3, t. 2, k. 1, 6, 35.

<sup>20</sup> AZHP KPP 158/XII—3, t. 2, k. 1, 6.

<sup>21</sup> AZHP KPP 158/XII—3, t. 2, k. 35.

dawnictw centralnych zorganizowany był tak doskonale, że w ciągu dwóch dni cały okręg z najodleglejszymi komórkami otrzymywał swoje przydziały<sup>22</sup>. Mimo że kierownictwo okręgu było wówczas dość nieudolne, w poszczególnych miastach kolportaż literatury legalnej i nielegalnej oraz kontakt ze wsią przebiegały niezwykle sprawnie. Najbardziej aktywna w tej dziedzinie była wówczas dzielnica ostrowiecka, która pochłaniała 1/3 część literatury okręgowej<sup>23</sup>. Prasa i odezwy komunistyczne w tym czasie były znane nie tylko wszystkim członkom partii w Ostrowcu, ale i w całym mieście<sup>24</sup>.

Na teren Ostrowca dostarczano bezpośrednio z Warszawy nie tylko broszury, ale i paczki z „Czerwonym Sztandarem”, „Towarzyszem”, „Nowym Przeglądem” oraz okólnikami i biuletynami KC; przywożono paczki zawierające po 2000 egzemplarzy odezwy i 800 sztuk ulotek<sup>25</sup>. Z Ostrowca rozwożono literaturę z centrali po wsiach i dalej do Starachowic, Radomia, Kielc, a nawet do Miechowa<sup>26</sup>. Głównie jednak kolportowana była ona na terenie miasta, zakładów ostrowieckich oraz w najbliższych wsiach i osadach<sup>27</sup>. Nieodłącznym bowiem składnikiem działalności KPRP i KPP na Kielecczyźnie była masowa agitacja i w tej dziedzinie najbardziej aktywny był Ostrowiec Świętokrzyski.

Rok 1923 był w Ostrowcu okresem szczególnie intensywnej działalności propagandowej. 5 marca 1923 r. w związku z ogłoszeniem poboru młodzieży na ćwiczenia wojskowe rozrzucono w mieście ulotki wzywające rezerwistów do uchylania się od ćwiczeń<sup>28</sup>. W tymże roku z okazji 1 Maja ze ścian domów ostrowieckich policja pozdejnowała 25 odezwy i plakatów komunistycznych<sup>29</sup>. W czerwcu i lipcu w zakładach wybuchają strajki poprzedzone kampanią propagandową w sprawie podwyżki płac. W listopadzie komórka ostrowiecka rozkolportowała po mieście odezwy KC KPRP na temat powstania krakowskiego i z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej<sup>30</sup>. W tym roku KC KPRP skierowało do Ostrowca Aleksandra Zawadzkiego, za którego pośrednictwem nawiązana

<sup>22</sup> AZHP KPP 158/XII—3, t. 2, k. 28; AZHP KPP 158/XII—3, t. 3, k. 13.

<sup>23</sup> AZHP KPP 158/XII—3, t. 3, k. 8.

<sup>24</sup> AZHP KPP 158/XII—3, t. 3, k. 8; AZHP Archiwum Duracza 105/723, k. 1.

<sup>25</sup> AZPH Archiwum Duracza 105/723, k. 4—5; KP PZPR Ostrowiec Świętokrzyski, Dokumenty F. Michalskiego; AZHP T os. 7509 (Władysław Sobczyński-Spychaj).

<sup>26</sup> AZHP Archiwum Duracza 105/723, k. 7.

<sup>27</sup> AZHP KPP 158/XII—3, t. 3, 4, 8; AZHP Archiwum Duracza 105/723, k. 1.

<sup>28</sup> AZHP T. os. 7509 (Władysław Sobczyński-Spychaj).

<sup>29</sup> T a m i o ł a, *Położenie i walka robotników zakładów ostrowieckich w latach 1923—1926*, s. 22; T a m i o ł a, *Ostrowiecka Dzielnica Komunistycznej Partii Polskiej*, s. 6—7.

<sup>30</sup> AZHP 158/XII—3, t. 1, k. 1; AZHP 158/XII—4, t. 1, k. 3; AZHP 158/XII—4, t. 2, k. 1; AZHP T. os. 7509 (Władysław Sobczyński-Spychaj).

została nie tylko ścisła więź z Warszawą, ale i regularny dopływ centralnych wydawnictw partyjnych<sup>31</sup>. Materiały te wykorzystywane były w masowej działalności agitacyjnej, szczególnie z okazji 1 Maja i licznych rocznic obchodzonych przez partię, które stawały się okazją do wystąpień w formie pochodów, masówek, wieców itp. W rocznicę śmierci Lenina — 21 stycznia — obchodzono tzw. dzień „3L” dla uczczenia pamięci Włodzimierza Lenina, Karola Leibknechta i Róży Luksemburg; 8 marca przeprowadzono akcje propagandowe z okazji dnia kobiet, 1 sierpnia — w rocznicę wybuchu I wojny światowej, 7 października — z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej itd. Odezwy rozlepiano na płotach i ścianach, ulotki rozdawano w zakładach, „motylki” rozrzucano w czasie manifestacji<sup>32</sup>. Pewnego razu w 1924 r. w czasie manifestacji naklejono odezwę komunistyczną nawet na plecach patrolującego policjanta<sup>33</sup>.

W latach 1924—1925 w Ostrowcu przygotowywano obchody 1 Maja szczególnie uroczyste. Na 1 Maja 1924 r. oprócz rozlepiania odezw komunistów w Ostrowcu porozwieszali czerwone transparenty i sztandary. Na 1 Maja 1925 r. nocą w Ostrowcu rozlepiono odezwy i wywieszono czerwone sztandary, z których jeden, umieszczony na kominie fabrycznym, długo łopotał nad hutą, bo policja nie mogła znaleźć chętnego, który by go zdjął<sup>34</sup>. Wkrótce potem nastąpiły aresztowania, co spowodowało, że na murach miasta ukazały się nowe transparenty, plakaty i ulotki porozmieszczane przez tych komunistów, którzy uniknęli aresztu.

Kolportażem zajmowała się przeważnie młodzież należąca do Związku Młodzieży Komunistycznej. Główne zadania propagandowe i funkcje kolportera wypełniał Bronisław Spychaj, który nie tylko zawiesił sztandar na kominie fabrycznym, ale i kolportował literaturę partyjną po okolicznych wsiach, rozwoził ją do odległych miast okręgu, za co został wraz z innymi towarzyszami z Ostrowca aresztowany i osadzony w więzieniu<sup>35</sup>.

W latach 1926—1929 zdecydowanie zmniejsza się liczba wydawnictw centralnych przesyłanych do okręgu kielecko-radomskiego KPP. Centralna prasa KPP nie docierała do rozproszonych na Kielecczyźnie organizacji partyjnych w takim stopniu, aby stanowić mogła oparcie w pracy politycznej. „Bibuła” przesyłana była wówczas w ilości niedostatecz-

<sup>31</sup> AZHP T. os. 7509 (Władysław Sobczyński-Spychaj).

<sup>32</sup> AZHP 158/XII—3, t. 3, k. 8; AZHP T. os. 7509 (Władysław Sobczyński-Spychaj).

<sup>33</sup> AZHP T. os. 7909 (Władysław Sobczyński-Spychaj).

<sup>34</sup> AZHP 158/XII—3, t. 3, k. 11; AZHP Archiwum Duracza 105/723, k. 6; AZHP T. os. 7509 (Władysław Sobczyński-Spychaj).

<sup>35</sup> AZHP Archiwum Duracza 105/723, k. 7; Por. Rogala *Ich walka. Sylwetki rewolucjonistów kieleckich*, s. 191—193 i 251—256.



nej. Ponadto kolporterzy często wpadali w ręce policji, co powodowało długie przerwy wynikające z konieczności wytyczenia nowej drogi i znalezienia nowych łączników. Ponieważ nie było żadnych możliwości i warunków zapewnienia regularnego i systematycznego dostarczania przez KC KPP prasy, która wydawana była zresztą nieregularnie w niewielkich nakładach, paczki przesyłane do okręgu kielecko-radomskiego zawierały tylko ulotki. W tym czasie także zmniejszyła się więc zdecydowanie ilość literatury centralnej napływającej do Ostrowca. Następowywały coraz częściej i coraz dłuższe okresy, w których komuniści ostrowieccy nie otrzymywali w ogóle centralnych wydawnictw KPP<sup>36</sup>.

Okręg kielecko-radomski nie miał możliwości technicznych do wydawania własnej prasy. Z trudem udawało się drukowanie odezw<sup>37</sup>. W tej sytuacji egzekutywa KC nastawiła się na wydawanie lokalnych odezw na powielaczu; ich nakłady sięgały niekiedy do 4000 egzemplarzy<sup>38</sup>. Jednak ilość materiałów propagandowych przygotowywanych przez KO była niedostateczna w stosunku do potrzeb Kielecczyzny.

Niedostateczna ilość partyjnej literatury centralnej i okręgowej w Ostrowcu wpłynęła na stosowanie nowych form masowej agitacji oraz nowych metod działalności propagandowej. Zmniejszenie liczby ulotek i odezw otrzymywanych z zewnątrz spowodowało konieczność przygotowywania materiałów propagandowych do masowej agitacji we własnym zakresie. W latach 1926—1929 w Ostrowcu zdecydowanie zwiększyła się liczba rozwieszonych transparentów<sup>39</sup>. W tym czasie z okazji 1 Maja i niektórych obchodów KPP w Ostrowcu pojawiała się na ulicach po 20 i więcej transparentów<sup>40</sup>. Na drutach telefonicznych i drzewach umieszczono liczne flagi i akcję tą nazwano sztandarowaniem. Farbami i kredą wypisywano na płotach i murach hasła i akcje te nazywano kredkowaniem. Sporządzano z blachy matryce z hasłami do malowania farbą na parkanach i ścianach, akcję tę nazywając drukowaniem. Wszystkie te materiały przygotowywane były w Ostrowcu we własnym zakresie<sup>41</sup>.

W latach 1903—1938 centralna prasa i wydawnictwa KC KPP prawie zupełnie nie docierają już na teren Kielecczyzny<sup>42</sup>, co odczuwa także nie-

<sup>36</sup> AZHP 158/XII—3, t. 7, k. 9—10.

<sup>37</sup> AZHP 158/XII—3, t. 1, k. 1; AZHP 158/XIII—4, t. 1, k. 1.

<sup>38</sup> AZHP 158/XIII—3, t. 2, k. 1; AZHP 158/XII—3, t. 7, k. 7.

<sup>39</sup> AZHP 158/XII—3, t. 4, k. 4; AZHP 158/XII—3, t. 5, k. 2—4; AZHP 158/XII—3, t. 6, k. 1 i 4; AZHP 158/XII—3, t. 7, k. 6; AZHP T. os. 263 (Piotr Baran).

<sup>40</sup> AZHP 158/XII—3, t. 7, k. 6; „Walczyliśmy o Stal”, nr 4—5 (367—368), z 24 i 31 I 1959 i nr 22—23 (729—730), z 1 i 22 VI 1966.

<sup>41</sup> AZHP T. os. 263 (Piotr Baran); AZHP T. os. 7509 (Władysław Sobczyński-Spychaj).

<sup>42</sup> AZHP 158/XII—16, t. 1, k. 6 i 9; AZHP 158/XII—16, t. 2, k. 15, 17, 20; AZHP 158/XII—16, t. 3, k. 1, 8, 15, 20; AZHP 158/XII—16, t. 4, k. 11, 33; AZHP 158/XII—16, t. 5, k. 3 i 12; AZHP 158/XII—16, t. 6, k. 17.

zwykle dotkliwie Ostrowiec, który czasem rok i dłużej nie otrzymywał literatury z zewnątrz<sup>43</sup>. Egzekutywa KO nie mogła zorganizować żadnego wydawnictwa i w latach 1930—1932 udało się jej wydrukować na powielaczu zaledwie kilka odez<sup>44</sup>.

W latach 1933—1938 zwiększa się nieco liczba odez<sup>45</sup> przygotowywanych przez egzekutywę KO. Wydano kilka odez<sup>46</sup> do bezrobotnych w nakładzie 300—350 egzemplarzy, kilka odez<sup>46</sup> specjalnie do radomskich robotników w nakładzie 800 egzemplarzy, odez<sup>46</sup> dla całego okręgu, m.in. skierowaną do żołnierzy oraz o Hitlerze i taktyce jednolitofrontowej, w nakładzie 1200 egzemplarzy<sup>45</sup>. Większość jednak odez<sup>46</sup> okręgowych z tego okresu pisana była na maszynie lub ręcznie i odbijana na prymitywnym powielaczu, w nakładzie 50—100 egzemplarzy<sup>46</sup>. Mimo braku literatury centralnej i znikomej liczby wydawnictw okręgowych komuniści na Kielecczyźnie rozwijali antyfaszystowską działalność propagandową<sup>47</sup>.

W latach 1930—1938 w Ostrowcu wprowadzono nowe formy agitacji masowej i propagandy. Oprócz sztandarowania oraz kredkowania i drukowania haseł na ulicach przygotowywano ręcznie rysowane ulotki i plakaty, a przy niektórych okazjach wypuszczano gołębie z przymocowanymi czerwonymi chorągiewkami<sup>48</sup>.

Większość ulotek rozdawanych w fabryce i wsiach okolicznych przygotowywana była na miejscu przez działaczy KPP z Ostrowca. Początkowo ulotki i plakaty przygotowywano ręcznie. Następnie zorganizowano zbórkę pieniężną i z tych składek członkowskich zorganizowano własną drukarnię powielaczową, w której wydawano przez cały czas odez<sup>46</sup> i ulotki, głównie na lokalne potrzeby Ostrowca i dla Opatowa<sup>49</sup>. Powielacz wykonał Stanisław Rutkowski z Baranowa. W latach 1930—1937 wydawano w tej powielarni liczne ulotki i odez<sup>46</sup> przeciw podatkom oraz redukcji i obniżce płac w zakładach ostrowieckich, a także ulotki nawołujące społeczeństwo do stworzenia jednolitego frontu ludowego. Po aresztowanych działaczach KPP pracę propagandową przejmowali na-

<sup>43</sup> AZHP 158/XII—16, t. 2, k. 17; AZHP 158/XII—16, t. 5, k. 3.

<sup>44</sup> AZHP 158/XII—3, t. 8, k. 1; AZHP 158/XII—16, t. 1, k. 1; AZHP 158/XII—16, t. 2, k. 17; AZHP 158/XII—3, t. 3, k. 1; AZHP 158/XIII—3, t. 4, k. 1; AZHP 158/XIII—4, t. 2, k. 1.

<sup>45</sup> AZHP 158/XII—16, t. 3, k. 8.

<sup>46</sup> AZHP 158/XIII—3, t. 5, k. 1—4; AZHP 158/XIII—3, t. 6, k. 1—57.

<sup>47</sup> AZHP T. os. 5289 (Władysław Skorek); Matys, Iwaniak, *op. cit.*, s. 46—56.

<sup>48</sup> AZHP T. os. 1742 (Stanisław Gawroński); AZHP 158/XII—3, t. 8, k. 2 i 5; AZHP 158/XII—16, t. 1, k. 11; AZHP 158/XII—16, t. 4, k. 44.

<sup>49</sup> AZHP T. os. 1742 (Stanisław Gawroński), 5289 (Władysław Skorek); AZHP 158/XII—3, t. 8, k. 5; AZHP 158/XII—16, t. 1, k. 11; AZHP 158/XII—16, t. 2, k. 16.

stępni komuniści, na których spadały kolejne represje. Odezwy wydawane w Ostrowcu drukowano przeważnie w nakładzie 300—600 egzemplarzy<sup>50</sup>. Powielarnia ostrowiecko-opatowska wydrukowała także odezwy na zlecenie egzekutywy KO i wówczas, jak np. w sprawie strajku chłopskiego, wydała je w nakładzie 1000 egzemplarzy<sup>51</sup>.

Zrodził się także wówczas w Ostrowcu projekt i został nawet opracowany plan stałej gazety fabrycznej. Wyłoniono zespół redakcyjny. Jednak z powodu trudności technicznych i zaostrzonej czujności policji projekt nie został zrealizowany<sup>52</sup>. Zorganizowanie Centralnego Okręgu Przemysłowego na Kielecczyźnie spowodowało zaostrzenie czujności policji. Zmusiło to KPP do zastosowania szczególnych środków ostrożności i starannej konspiracji. W latach 1937—1939 działacze komunistyczni z Ostrowca Świętokrzyskiego otrzymywali wyroki wieloletniego więzienia i kierowani byli do Berezki Kartuskiej. W wyniku demonstracji bezrobotnych zorganizowanej w Ostrowcu w 1938 r. odbyły się procesy sądowe przeciw ostrowieckim działaczom KPP, które ciągnęły się do roku 1939.

Represje, rozwiązanie KPP, agresja niemiecka nie zdemobilizowały komunistów z Ostrowca. I ci z więzienia, i ci przebywający na wolności wzięli udział w kampanii wrześniowej i następnie po powrocie do domów stanęli do dalszej walki z okupantem o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Komuniści z Ostrowca wynieśli z okresu dwudziestolecia międzywojennego bogate doświadczenia z pracy i walki politycznej w warunkach konspiracyjnych, co wykorzystali później przy zakładaniu komórek PPR i dalszej działalności propagandowo-prasowej.

Komuniści ostrowieccy rozpoczęli antyhitlerowską działalność propagandową w 1939 r.<sup>53</sup> W latach 1939—1942 na terenie Kielecczyzny komuniści utrzymywali między sobą kontakty i gromadzili broń oraz uczestniczyli w takich organizacjach, jak np. Młot i Sierp i Zjednoczenie Robotniczo-Chłopskie. Już w maju 1940 r. w gronie komunistów zrodził się projekt wydawania w Ostrowcu gazety na powielaczu pt. „Głos Ziemi Radomskiej” oraz plan opublikowania w kilkudziesięciu egzemplarzach

---

<sup>50</sup> AZHP 158/XII—16, t. 2, k. 27; AZHP 158/XII—16, t. 3, k. 8; AZHP 158/XII—16, t. 4, k. 31; AZHP 158/XII—16, t. 5, k. 3; AZHP 158—16, t. 6, k. 12.

<sup>51</sup> AZHP 158/XII—16, t. 2, k. 17.

<sup>52</sup> AZHP 158/XII—16, t. 2, k. 4.

<sup>53</sup> KP PZPR Ostrowiec Świętokrzyski, Dokumenty Antoniego Ratusińskiego, Józefa Pikusa, Feliksa Michałskiego, Mariana Stanika, AZHP T. os. 320 (Stefan Baryła), 52467 (Józef Jarosz), 5289 (Władysław Skorek), 8580 (Władysław Kowalski-Zapora).

pierwszej antyniemieckiej odezwy do robotników i chłopów, którą kolportowano w mieście i okolicznych wsiach<sup>54</sup>.

W oparciu o te komórki organizacyjne i działalność propagandową na początku 1942 r. powstał w Radomiu Komitet Okręgowy PPR, który obejmował: Chotę, Ćmielów, Drzewicę, Grabów, Kozienice, Kunów, Ostrowiec, Ożarów, Radom, Starachowice i Tarłów, a w październiku powstał komitet okręgowy w Kielcach, obejmujący: Kielce, Końskie, Duraczów i Odrowąż. Z tych dwóch okręgów powstał na przełomie roku 1942/43 Obwód Radomsko-Kielecki noszący w skali ogólnokrajowej kolejny III numer<sup>55</sup>. Analogiczny podział obowiązywał w GL. Granice Obwodu III nie pokrywały się z granicami obecnego województwa kieleckiego i obejmowały także część województwa łódzkiego i Częstochowę.

W roku 1942 na terenie całej Kielecczyny zaczęły powstawać komórki PPR składające się w pierwszym okresie z działaczy komunistycznych, którzy stworzyli terenowe ogniwa i rozpoczęły działalność propagandową-prasową na swojej ziemi. Tworzenie komórek PPR związane było ściśle z kolportażem oraz z czytelnictwem prasy i centralnych wydawnictw partyjnych. „Okólnik” UC PPR nr 10 z września i 11 z października 1942 r. wskazywał zadania w sprawie prasy, agitacji i propagandy. Sprawozdania organizatorów komórek partyjnych Obwodu III informują więc szczegółowo, że np.: „Zorganizowałem komórkę partyjną, przemówiłem w kilku miejscach do gospodarzy wiejskich z innych stronnictw. Rozdałem literaturę, wysłałem łączniczkę z literaturą w teren wysiedlony. Tworzę na punkcie R. komitet fabryczny”<sup>56</sup>. „W kilku miejscach przemówiłem do ludzi wiejskich. Zapoznałem ich z naszym programem, rozdałem literaturę, przeczytałem »Gwardzistę« i »Trybunę Wolności«. W najbliższych dniach będzie utworzona nowa komórka”<sup>57</sup>.

Kolportaż centralnej prasy PPR związany był początkowo z wyjazdami działaczy warszawskich w teren w sprawach organizacyjnych. W lecie 1942 r. w ramach GL zorganizowano siatkę kolportażową „Gwardzisty”, co zabezpieczyło rozprowadzanie pisma w terenie, po obwodach. W jesieni 1942 r. zorganizowano kolportaż centralnej prasy PPR z Warszawy bezpośrednio do określonych miejscowości<sup>58</sup>.

<sup>54</sup> AZHP T.os. 1742 (Stanisław Gawroński), 2467 (Józef Jarosz); Jarosz, *op. cit.*, s. 13–14 i 20; Rogala, *Chotcza walczy*, s. 12, 36–39.

<sup>55</sup> Skwarek, *op. cit.*, s. 31; Naumiuk, *Z działalności PPR [...] w Kielecczynie*, s. 21–22; *Komunikaty Dowództwa Głównego Gwardii Ludowej i Armii Ludowej*, Warszawa 1959, s. 236–238.

<sup>56</sup> AZHP 190/XIII–4, k. 7.

<sup>57</sup> AZHP 190/XIII–4, k. 10.

<sup>58</sup> B. Hillebrandt, *Centralna technika PPR*, „Z pola walki”, 1962, nr 1(17), s. 85.

Prasa centralna PPR na terenie Kielecczyny przesyłana była trzema drogami: przez Skarżysko do Ostrowca, do Radomia lub bezpośrednio do Ostrowca. Przez Skarżysko literatura przekazywana była dzięki współpracy PPR z kolejarzami jako przesyłki pocztowe lub bagażowe. Podobnie przekazywano paczki z prasą do Radomia z podaniem czasem jako nadawcy zmyślonej nazwy fabryki kawy. Do Częstochowy prasa centralna przychodziła regularnie przez cały rok 1942 i 1943 w paczkach jako mydło lub zeszyty<sup>59</sup>. Najwięcej jednak centralnej prasy PPR dostarczano dla Obwodu III bezpośrednio do Ostrowca przez specjalnych kolporterów, z których wielu zginęło. PPR na Kielecczyźnie przywiązywała wielką wagę do kolportażu centralnych wydawnictw partyjnych<sup>60</sup>. Kiedy w roku 1944 przewożenie literatury koleją stawało się coraz bardziej zawodne, próbowano przewozić statkami z Warszawy do Chotczy, skąd przez Ostrowiec kolportowana była na całą Kielecczynę<sup>61</sup>.

Ze sprawozdań i pamiętników założycieli komórek PPR na Kielecczyźnie wynika, że najczęściej z prasy centralnej PPR wykorzystywane były do pracy propagandowej „Trybuna Wolności” i „Gwardzista” oraz że szczególnie w latach 1942—1943 wydawnictwa centralne były podstawą pracy politycznej.

Ponieważ głównym zadaniem, które stawiała sobie PPR, była walka z okupantem, dlatego tworząc komórki partyjne organizowane równolegle GL, nakładając jednocześnie na oddziały partyzanckie obowiązek popularyzowania programu i idei głoszonych przez partię. Równolegle więc do działalności propagandowo-prasowej PPR analogiczną pracę prowadziły na Kielecczyźnie oddziały GL. W raportach wojskowych III Obwodu czytamy niejednokrotnie meldunki: „rozdałem: «Gwardzistę», «Trybunę Wolności», «Manifest Demokratyczny»”<sup>62</sup>.

Zarówno z rozkazów jak i z raportów dowódców GL III Obwodu wynika wyraźnie, że — mimo wielkich trudności — starano się zapewnić dopływ aktualnych informacji politycznych do poszczególnych oddziałów, że organizowano pogadanki i dyskusje<sup>63</sup>. Jednocześnie oddziały GL na miejscach swego postoju i w kontaktach z miejscową ludnością zaj-

<sup>59</sup> AZHP T. os. 2426 (Mieczysław Janikowski).

<sup>60</sup> AZHP T. os. 2426 (Mieczysław Janikowski), 2431 (Mieczysław Janiszewski), 8919 (Władysław Świerczewski), 8156 (Janina Kwapińska).

<sup>61</sup> AZHP T. os. 5289 (Władysław Skorek).

<sup>62</sup> AZHP 101/XXIII—5, k. 52; AZHP T. os. 9285 (Edmund Jarosz).

<sup>63</sup> Specjalnie w celach instruktażu w zakresie pracy propagandowej w oddziałach Gwardii Ludowej wydział propagandy Sztabu Głównego GL wydawał w 1943 r. pismo pt. „Oficer Propagandzista”, które ukazywało się jako miesięcznik, ale nie znalazłam żadnego świadectwa stwierdzającego, że pismo to docierało na Kielecczynę lub że było wykorzystywane w pracy propagandowej w oddziałach w okolicach Ostrowca Świętokrzyskiego.

owały się kolportażem prasy i ulotek oraz organizowały masówki i pogadanki, współuczestnicząc aktywnie w działalności propagandowej PPR<sup>64</sup>.

Oddziały GL, a potem AL razem z ostrowieckimi komórkami PPR organizowały masowe akcje na terenie miasta i w okolicznych wsiach. Kontynuując komunistyczne tradycje Ostrowca w oparciu o zdobyte doświadczenia stosowano różne formy agitacji masowej jak sztandarowanie, kredkowanie i drukowanie farbą na ścianach i parkanach oraz rozlepianie odezw i ulotek. Szczególnie duże wrażenie zrobiły na Niemcach masowe akcje propagandowe z okazji 1 Maja, zorganizowane przez PPR w Ostrowcu w latach 1943—1944<sup>65</sup>. W tych latach akcje pierwszomajowe PPR na terenie całej Kielecczyny odbiły się szerokim echem w całym polskim społeczeństwie. Ośrodek dyspozycyjny tych akcji znajdował się w Ostrowcu, ponieważ wówczas kierownictwo partyjne i wojskowe obwodu miało swoją siedzibę w tym mieście lub jego okolicach. Jednocześnie w kierownictwie tym większość stanowili działacze PPR z Ostrowca, którzy pełnili decydujące funkcje, co niewątpliwie ułatwiało działalność propagandową, choć równocześnie stawało się grą bardziej niebezpieczną<sup>66</sup>.

W latach 1943—1944 w Ostrowcu zaczęły się ukazywać lokalne wydawnictwa AK i PPS WRN drukowane na powielaczu, które skierowane były przeciwko okupantowi, ale także i przeciw ZSRR, a niekiedy i przeciw polskim komunistom<sup>67</sup>. W tej sytuacji tym większe znaczenie miały inicjatywy i próby wydawania lokalnej prasy PPR dla Kielecczyny.

W roku 1943 kierownictwo Obwodu III wydawało trzy pisma: „Gazetę Chłopską”, „Echo Trybuny Ludowej” i „Okólnik”.

Pierwszy numer „Gazety Chłopskiej” ukazał się 21 lutego 1943 r. W artykule wstępnym redakcja pisała: „Oddajemy do rąk Waszych, chłopcy i robotnicy w Polsce, pismo, które będzie służyło Wam informacjami i przykładami w walce o nowe, wielkie jutro, któremu na imię Wolność i Polska Ludowa. Zadaniem naszym jest poprzez informację ułatwić walkę każdemu chłopu i robotnikowi polskiemu, wiedząc o tym, że dziś człowiek wtedy tylko przedstawia wartość, gdy walczy”<sup>68</sup>. Jednocześnie redakcja zwracała uwagę, że „trudności wydawnicze i kolportażowe pod

<sup>64</sup> AZHP T. os. 1742 (Stanisław Gawroński), 9285 (Edmund Jarosz); AZHP 191/XII—2, k. 6, 27, 36, 44, 51—52, 66—67; AZHP 191/XXIII—4, k. 3, 7, 17; AZHP 191/XXIII—5, k. 5, 31; AZHP 191/XIII—7, k. 1.

<sup>65</sup> AZHP T. os. 1742 (Stanisław Gawroński), 7571 (Władysław Pronobis), 8181 (Czesław Borecki), 5448 (Marian Stanik); KP PZPR Ostrowiec Świętokrzyski, Dokumenty Feliksa Michalskiego, Mariana Stanika, Antoniego Sławeckiego.

<sup>66</sup> KP PZPR Ostrowiec Świętokrzyski, Dokumenty Antoniego Ratusińskiego.

<sup>67</sup> Muzeum Regionalne w Ostrowcu Świętokrzyskim, nr 134; nr IV/1969.

<sup>68</sup> „Gazeta Chłopska”, nr 1, z 21 II 1943.

okupacją faszystowską nie zawsze pozwolą na dotarcie każdego numeru pod strzechy chłopskie i sutereny czy poddasza robotnicze” i dlatego zwracała się z apelem: „Przeczytajcie dokładnie «Gazetę Chłopską» i podajcie ją w zaufaniu znajomym i sąsiadom. Powtórzcie przeczytane wiadomości wszystkim, do których «Gazeta» dotrzeć nie może: niepiśmieniym, spotkanym oddziałom partyzanckim i wszystkim ludziom walczącym o Wolność i Polskę Ludową. Pamiętajcie, że idą czasy, w których zakończą się mordy mas pracujących, a rozpocznie się władztwo ludu”<sup>69</sup>.

„Gazeta Chłopska” wydawana była regularnie co tydzień. Wszystkie znane mi pięć numerów mają po sześć stron drukowanych małą czcionką, odbijanych na powielaczu czerwoną farbą na papierze „Verordnungsblatt für das Generalgouvernement” („Dziennik Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa”) z roku 1940. „Gazeta Chłopska” zawierała obszerny serwis wiadomości, obejmujący komunikaty wojenne z frontu wschodniego, zachodniego, azjatyckiego i afrykańskiego oraz informacje polityczne ze świata. Posiadała także dział „Front wewnętrzny”, zawierający doniesienia o akcjach sabotażowych i innych formach walki Polski podziemnej przeciw okupantowi. W każdym numerze podejmowano polemikę z „Szańcem”, „Redutą”, „Biuletynem Informacyjnym”, „Mieczem i Pługiem”, w obronie Związku Radzieckiego, Armii Czerwonej, Gwardii Ludowej i PPR. Ponadto Armii Czerwonej poświęcone były specjalne artykuły<sup>70</sup>. W każdym numerze omawiano też założenia programowe PPR i aktualne wytyczne KC. Za pośrednictwem pisma przekazywano aktualne zadania dla członków partii i gwardzistów<sup>71</sup>. Czytamy m.in.: „Wszyscy partyjniacy i partyzanci muszą obok walki, w toku jej prowadzenia, przeprowadzać werbunek i propagandę, która spowoduje napływ nowych kadr, mimo trudności konspiracyjnych należy tak zorganizować propagandę i werbunek, by trafić do każdego chłopca i robotnika, do każdego Polaka, który powinien stawać w karnych szeregach do walki z wrogiem”<sup>72</sup>. Autorem artykułów był prawdopodobnie Stefan Pietrusiński, niestrudzony działacz prasy PPR na Kielecczyźnie.

„Echo Trybuny Ludowej”, mające w winiecie hasło „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”, wydawane było na bibułce, pisane na maszynie; ukazywało się w lecie 1943 r. Zachowane egzemplarze, których jest około dziesięciu, są tak zniszczone, że z trudem można odcyfrować tylko dwie daty: z maja i czerwca 1943 r. „Echo Trybuny Ludowej” zawierało informacje aktualne z frontów. We wrześniu 1943 r. kierownictwo Obwodu III zaczęło wydawać pisane na maszynie wewnątrzpartyjne

<sup>69</sup> Tamże, nr 1, z 21 II 1943.

<sup>70</sup> Tamże, nr 2, z 28 II 1943.

<sup>71</sup> Tamże, nr 3, z 7 III 1943.

<sup>72</sup> Tamże, nr 5, z 21 III 1943.

pismo pt. „Okólnik”, w którym znajdowały się wskazówki dla członków PPR i GL. W piśmie tym stwierdzono, że zaniepokojona zwycięstwami Armii Czerwonej reakcja polska coraz bardziej podejmuje współpracę z okupantem i wszczyna walki bratobójcze przeciw PPR, GL oraz ich sympatykom. Dlatego „Okólnik” zwracał uwagę na obowiązek członków partii niedopuszczania do tego, by walka o wolność narodu przekształciła się w walkę bratobójczą: „Winniśmy dać z siebie wszystko, by rozbity ruch demokratyczny w Polsce na wiele grup i partii skupić w jeden potężny blok antyfaszystowski”, który poprowadzi cały naród do walki z najeźdźcą o Polskę demokratyczną.

„Okólnik” stwierdzał, że istniejące różnice między poszczególnymi organizacjami nie powinny stać na przeszkodzie do porozumienia między nimi na gruncie walki z okupantem i obrony demokracji; na tej właśnie podstawie powinny być tworzone Narodowe Komitety Walki, których organizowanie pismo polecało członkom partii<sup>73</sup>.

W 1944 r. powstały na Kielecczyźnie nowe wydawnictwa lokalne, zorganizowane najczęściej z inicjatywy komórek partyjnych PPR na platformie programu Krajowej Rady Narodowej. Prezydium KRN wystąpiło z inicjatywą szerokiej kampanii propagandowej w związku z organizowaniem terenowych rad narodowych. Opracowany został szczegółowy dokument pt. *Projekt akcji propagandowej Krajowej Rady Narodowej*, zawierający postulaty w zakresie form i metod masowej agitacji, tematów i treści oraz organizacji pracy propagandowej<sup>74</sup>.

Uchwała KC PPR, określająca zadania i obowiązki członków partii pracujących w AL, zawierała część poświęconą tworzeniu rad narodowych, zobowiązującą członków partii do popularyzowania roli i zadań rad, do rozwijania w tej dziedzinie działalności propagandowej i masowej agitacji w terenie. Osobna część tej uchwały poświęcona była zadaniom AL na odcinku propagandowo-agitacyjnym i społeczno-wychowawczym; zobowiązywała ona do pracy wewnątrz oddziału (m.in. zalecała organizowanie wydawnictw wewnętrznych) oraz wśród ludności (m.in. zalecała kolportaż wydawnictw, organizowanie masówek)<sup>75</sup>.

Dowództwo Główne AL wydało 8 marca 1944 r. specjalny rozkaz poświęcony pracy propagandowej<sup>76</sup>. W ślad za tym rozkazem zorganizowano specjalne kursy dla oficerów oraz wydano dokument pt. *Instrukcja dla oficerów propagandy w sztabie dowództwa obwodu i okręgu*. Określała ona szczegółowo zadania propagandowe w ramach AL, metody i środki propagandy, organizację służby propagandy oraz obowiązki oficerów pro-

<sup>73</sup> AZHP 190/XIII—1, k. 1—2.

<sup>74</sup> AZHP 193/II—4.

<sup>75</sup> AZHP 190/I—4, k. 22—26.

<sup>76</sup> AZHP 192/I—3, k. 13—14.



pagandy poszczególnych szczebli<sup>77</sup>. „Instruktor dla Propagandzistów w Armii Ludowej” zawierał publikacje poświęcone pracy propagandowej w AL<sup>78</sup>.

W rozkazach dowódcy Obwodu III Mieczysława Moczara niejednokrotnie spotykamy różne polecenia dla propagandzistów w sprawie kolportażu prasy, działalności agitacyjnej, pogadank w oddziałach i pracy politycznej z ludnością<sup>79</sup>.

Z rozkazów tych widać, jak wielką rolę w Obwodzie III przywiązywano do działalności propagandowej AL na Kielecczyźnie.

Dowództwo Obwodu III przez trzy miesiące 1944 r. wydawało pisane na maszynie „Wiadomości Radiowe”, zawierające aktualne wiadomości polityczne, które przeznaczone były dla oddziałów AL na Kielecczyźnie<sup>80</sup>. W niektórych oddziałach partyzanckich na Kielecczyźnie wydawano prasę nawet na powielaczach ulokowanych w lesie lub w wiejskich zagrodach. W takich warunkach wydawane było pismo pt. „Bój Armii Ludowej”, redagowane przez Stefana Pietrusińskiego z Radomia<sup>81</sup>.

Najwięcej pism lokalnych na Kielecczyźnie powstało w związku z organizacją rad narodowych. Nie tylko wojewódzka rada narodowa, ale i powiatowe rady rozpoczynały swoją działalność od podjęcia uchwał zobowiązujących do wydawania odezwo i własnych organów. Prasa i wydawnictwa rad narodowych, powstające przeważnie z inicjatywy działaczy PPR, kolportowane były na całej Kielecczyźnie. Spełniły one tym większą rolę, że wydawane były na politycznej platformie frontu narodowego w okresie, kiedy Kielecczyzna odczuwała niedosyt informacji zarówno z Warszawy, jak i z Lublina.

Gdy w związku ze zmianą linii frontu przerwany został dopływ prasy centralnej z Warszawy, z inicjatywy ostrowieckiej komórki PPR postanowiono wydawać lokalne pismo pt. „Trybuna Wolności”. Przygotowany przez Feliksa Michalskiego powielacz ukrywano pod Ostrowcem na Paulinie, a następnie na Gutwinie koło stawów pod lasem. W winiecie pisma były zielone kłosa pszenicy. Pismo ukazywało się od października 1944 do stycznia 1945 r. w nakładzie 100 — 200 egzemplarzy. Łącznie

<sup>77</sup> AZHP 192/I—3, k. 37—39.

<sup>78</sup> Wydział propagandy Sztabu Głównego AL wydawał pismo instruktażowe: „Instruktor dla Propagandzistów w Armii Ludowej” (kontynuacja „Oficera Propagandzisty” wydawanego przez GL), który ukazywał się jako miesięcznik od kwietnia do lipca 1944 r., oraz „Biblioteczkę Oficera Propagandzisty Armii Ludowej”, zawierającą referaty i materiały dla pogadank w oddziałach. Nie znalazłam dotychczas potwierdzenia, że wydawnictwa te były wykorzystywane w pracy propagandowej w oddziałach na Kielecczyźnie.

<sup>79</sup> AZHP 192/XIII—1, k. 6, 8, 14.

<sup>80</sup> AZHP 192/XXIII—11, k. 3—9.

<sup>81</sup> AZHP T. os. 5289 (Władysław Skorek).

wydano ok. 10 numerów pisma. Każdy numer miał przeważnie 4 strony formatu A4 i zawierał artykuły i aktualności polityczne. Obok miejscowych działaczy PPR autorem artykułów był ostrowiecki nauczyciel Adam Koniewicz. Ostrowiecka „Trybna Wolności” omawiała polityczne założenia PPR i KRN, mobilizowała do walki z okupantem i polemizowała z reakcyjnymi ugrupowaniami politycznymi. „Trybna Wolności” kolportowana była na terenie Ostrowca i w okolicznych wsiach oraz wśród oddziałów AL<sup>82</sup>.

Oprócz „Trybny Wolności” ostrowiecka komórka PPR wydawała ulotki i odezwy, zarówno drukowane na powielaczu, jak i malowane ręcznie pędzelm. Odezwy te poświęcone były głównie walce z okupantem, a także sprawie bojkotu kontygentów i obowiązkowych dostaw mleka oraz skierowane były do młodzieży, aby nie wyjeżdżała do Niemiec<sup>83</sup>.

Równolegle do działalności propagandowo-wydawniczej ostrowieckiej komórki PPR analogiczną działalność rozwijała w sąsiadującym powiecie organizacja „Świt”.

Agresja niemiecka na Związek Radziecki sprzężona była ściśle z kampanią propagandową Goebelsa głoszącą „wyzwolicielską” rolę armii hitlerowskiej w walce przeciw „komunistycznemu niebezpieczeństwu” zagrażającemu Europie. Antyradzieckie ulotki — wydawane przez Niemców w języku polskim — rozrzucone były również na terenie Kielecczyny. W ulotkach tych pisano m.in.: „Dziś mamy tylko do wyboru: bolszewizm albo wolną Europę. A przecież bolszewizm to: wywłaszczenie, masowe mordy, ogólna nędza, życie bez słońca i szczęścia, zniszczenie rodziny, kultury i religii. Panowanie bolszewików to najstraszniejsze niewolnictwo, to jedna straszliwa mogiła ludów, ciągnąca się od jednego krańca kontynentu po drugi”<sup>84</sup>.

Także w polskiej prasie konspiracyjnej związanej z rządem londyńskim „odżyła w całej pełni stara, znana nam już z lat międzywojennych sanacyjna propaganda antykomunizmu”<sup>85</sup>. Już pierwsze niepowodzenia Armii Czerwonej odnotowywane były tu i ówdzie w tej prasie ze złe ukrywanym zadowoleniem. Następnie zaczęto lansować teorie dwóch wrogów. Zaczęto dowodzić, jakoby naród polski zainteresowany był w wykrwawieniu się także Armii Czerwonej. W tej sytuacji rozgorzały namiętne spory i dyskusje członków ZWZ. W atmosferze tej dyskusji

<sup>82</sup> KP PZPR Ostrowiec Świętokrzyski, Dokumenty Feliksa Michalskiego i Mariana Stanika oraz relacja ustna Feliksa Michalskiego i Antoniego Sławeckiego.

<sup>83</sup> KP PZPR Ostrowiec Świętokrzyski, Dokumenty Feliksa Michalskiego i relacja ustna Feliksa Michalskiego.

<sup>84</sup> CAW, Okupacja 568. Ulotki niemieckie.

<sup>85</sup> M. Róg-Świostek, *Moja droga do PPR*, „Z Pola Walki”, 1961, z. 4, s. 324; por. AZHP, T. os. 8503 (M. Świostek); M. Róg-Świostek, *Rozmowa*, [w:] *Ludzie. Fakty. Refleksje*, s. 228.

Eugeniusz Iwańczyk i Mieczysław Świostek z Iłżeckiego postanowili czynnie sprzeciwić się traktowaniu ZSRR jako wroga Polski<sup>86</sup>. Stosunek do Związku Radzieckiego zaważył na decyzji zawiązania nowej konspiracji w ramach ZWZ, celem działania na rzecz moralnego i materialnego poparcia dla Armii Czerwonej<sup>87</sup>. Założenie organizacji w organizacji związane było z ogromnym ryzykiem i niebezpieczeństwem i dlatego zaczęła się ona rozwijać w toku indywidualnych rozmów i agitacji wśród najbardziej zaufanych przyjaciół, znajomych i sąsiadów. Rodzinne wsie E. Iwańczyka i M. Świostka stanowiły pierwszy teren tej agitacji. E. Iwańczyk przeprowadzał rozmowy w okolicach Iłży i Starachowic, a M. Świostek także w okolicach Iłży, Sienna, Rzecznikowa, a potem Pawłowa Świętokrzyskiego.

Po zwerbowaniu pracownika urzędu gminnego Krzyżanowice (z siedzibą w Iłży) — Stefana Gronostaja, w trójkę postanowili wydać odezwę, w której sformułowane były założenia polityczne nowej organizacji. Po wydaniu pierwszej odezwy (napisanej przez E. Iwańczyka) ogłoszono dwie następne (autorem drugiej z kolei był M. Świostek). Odezwy przepisywane były na kredówkach urzędu gminnego Krzyżanowice i odbijane na powielaczu w siedzibie tego urzędu w Iłży<sup>88</sup>.

Ulotki mówiły o roli Związku Radzieckiego i Armii Czerwonej w rozgromieniu Niemiec, o sojuszu przyszłej Polski z ZSRR, a także wypowiadały się za koniecznością reformy rolnej i bezpłatną naukę dla chłopskich dzieci.

Pierwszą ulotkę odbito w nakładzie ok. 20 egzemplarzy, a następnie po 30—40 egzemplarzy<sup>89</sup>. Ukazały się w 1942 r. i rozkolportowane były w okolicy Iłży i Starachowic. Treść odezw zainteresowała nie tylko miejscowych chłopów, ale także nauczycieli wiejskich i urzędników gminnych. Wkrótce założyciele nowej organizacji zaczęli wydawać pismo, które za tytułowano „Świt”. Nazwę tę przyjęła także nowo utworzona organizacja.

Podobnie jak pierwsze odezwy, również pierwsze numery „Świtu” odbite zostały na powielaczu urzędu gminnego Krzyżanowice w Iłży w 1942 r. Fakt ten zasługuje na podkreślenie, gdyż w Iłży znajdował się posterunek żandarmerii niemieckiej, z drugiej zaś strony niezwykle silne wpływy w tym miasteczku miał początkowo ZWZ.

Po ukazaniu się pierwszego numeru „Świtu” dowództwo miejscowego pododdziału AK zaczęło energicznie szukać jego autorów. M.in. w poszukiwaniu „za zarazą komunistyczną” (bo tak określono pisemko „Świt”) przyjechał do Borsuk specjalny wysłannik dowódcy pododdziału AK, za-

<sup>86</sup> Tamże; Wiślicz-Iwańczyk, *op. cit.*, s. 44.

<sup>87</sup> AZHP T. os. 8500 (E. Iwańczyk).

<sup>88</sup> Bakalarczyk, *op. cit.*, s. 12—15.

<sup>89</sup> Tamże; Wiślicz-Iwańczyk, *op. cit.*, s. 53; relacja ustna M. Świostka.

lecając wszczęcie energicznych poszukiwań autorów lub kolporterów owego pisma. Kiedy M. Świostek, będąc już w „świtowskiej” konspiracji, wyraził zdziwienie, kwestionując możliwość istnienia „komuny” na tym terenie, wówczas wysłannik jako dowód jej działania pokazał wyjęty spod czapki, bardzo podniszczony numer „Świtu”<sup>90</sup>.

W winiecie „Świtu” — dla zmylenia miejscowych władz ZWZ — jako miejsce wydania pisma podawano początkowo Warszawę. Winieta ozdobiona była rysunkiem młota i sierpa, co miało stanowić manifestację poglądów bliskich komunizmowi oraz poparcie dla Armii Czerwonej i polityki Związku Radzieckiego.

W 1942 r. ukazało się pięć numerów „Świtu”, każdy w liczbie od 30 do 60 egzemplarzy. Wypełnione były artykułami E. Iwańczyka i M. Świostka. Prace techniczne wykonywał S. Gronostaj. Papier, tusz itp. pobierano z urzędu gminnego, tak że organizacja żadnych kosztów nie poniosła. Dalsze odbijanie pisma w urzędzie okazało się jednak niebezpieczne, a nawet ze względów technicznych — niemożliwe<sup>91</sup>.

W 1943 r. wydano około 6 numerów „Świtu”, każdy w liczbie od 40 do 80 egzemplarzy. Numery te odbijano w Iłży oraz w gminie Rzecznów przy pomocy członka organizacji, zastępcy sekretarza generalnego, Stanisława Chmurzyńskiego („Topór”). W 1943 r. pojedyncze artykuły napisali także miejscowi nauczyciele — Sylwester Wątrobiński („Wieniawa”) z Sienna, Jan Kopciał („Łan”) z Borsuk, Władysław Tuzinek z Jasienica, Tadeusz Choman („Wolny”) z Brodów Iłżeckich<sup>92</sup>. Główny ton nadal nadawały pismu artykuły E. Iwańczyka i M. Świostka. Ten ostatni został zastępcą szefa sztabu „Świt” do spraw politycznych i propagandowych i dlatego wraz ze swą siostrą Wandą („Wisłą”) szczególnie zajmował się kolportażem pisma. Skrzynki przekaźnikowe organizowano przeważnie w urzędach gminnych i szkołach, gdyż ruchy łączników w takich miejscach łatwiej uchodziły uwagi.

Na przełomie lat 1942/1943 pismo „Świt” odegrało ważką rolę przy nawiązywaniu kontaktów, ułatwiając wzajemne porozumiewanie się i poznanie. W czasie pierwszych spotkań przedstawiciele „Świtu” okazywali swoje pismo, a delegowani do rozmów wysłannicy PPR zostawiali literaturę partyjną, m.in. „Gwardzistę”, „Głos Warszawy”, „Trybunę Wolności” oraz odezwy PPR i GL<sup>93</sup>. W wyniku tych spotkań doszło do wcielenia organizacji „Świt” do miejscowej komórki PPR i GL.

Przy pierwszych kontaktach „świtowców” z ostrowieckim okręgiem

<sup>90</sup> M. Świostek, *Jak powstawał „Świt”*, maszynopis oddany do druku udostępniony autorce.

<sup>91</sup> AZHP T. os. 8503 (M. Świostek).

<sup>92</sup> Relacja ustna M. Świostka.

<sup>93</sup> AZHP T. os. 8503 (M. Świostek); relacja ustna M. Świostka.

PPR pismo oceniano za zbyt „lewackie” z powodu krzykliwego tonu na temat rewolucji społecznej. Postanowiono usunąć z winiety rysunek młota i sierpa, pismo wydawać częściej, zwiększyć nakład do 500 egzemplarzy, rozszerzyć sieć i zasięg kolportażu, opierać się na wydawnictwach PPR i GL, które miały być dostarczane z Ostrowca<sup>94</sup>.

W 1944 r. pismo „Świt” zmieniło swój charakter zarówno pod względem wyglądu zewnętrznego, jak i treści. Zniknął z winiety sierp i młot, a pojawił się emblemat organizacji „Świt”, przedstawiający promienie wschodzącego słońca. Na łamach pisma pojawiły się artykuły ostrowieckich działaczy PPR, m.in. Antoniego Ratusińskiego. Aby zwiększyć nakład pisma, potrzebne były dodatkowe środki finansowe i lepsze warunki pracy. Dlatego z urzędu gminy Rzecznów zarekwirowano powielacz, z urzędu gminy Sienno maszynę do pisania, z banku w Ilży pieniądze. Zakupiono papier, farby, matryce w Ostrowcu<sup>95</sup>. Jeden powielacz przechowywano w Jasieńcu, a maszynę do pisania i matryce w Siennie, korzystając nadal z powielaczy i maszyn w Ilży i Siennie. W 1944 r. ukazało się 5—6 numerów w nakładzie od 100 do 300 egzemplarzy<sup>96</sup>.

Jeden z odnalezionych przeze mnie numerów „Świtu” z 1 VI 1944 r. oprócz nadruku „rok III” ma numer kolejny 28. Zachodzi jednak przypuszczenie, że był to w rzeczywistości kolejny 18, a nie 28 numer „Świtu”.

Oddziały „Świtu” oprócz „swojego” pisma kolportowały również prasę i ulotki PPR i AL oraz wydawnictwa PKWN (m.in. *Manifest PKWN*). Ponadto wydawano odezwy nawołujące do tworzenia rad narodowych i do poparcia PKWN, a następnie rządu tymczasowego. Odezwy te spotkały się z uznaniem Sztabu III Obwodu AL i miejscowych władz PPR. W liście do M. Roga-Świostka Mieczysław Moczar pisał 3 I 1945 r.: „Przesyłam Ci materiały propagandystyczne, jak również i organizacyjne. Następnym razem przyszlę Wam okólnik partyjny, który szeroko omawia różne zagadnienia dnia dzisiejszego. Odezwy, które wydałeś w terenie, to wspaniale — należy tylko szeroko kolportować i nie wahać się ciągnąć prace, jeśli będzie błąd, to ten ich nie robi, który wcale nie robi”<sup>97</sup>.

„Świtowcy” odegrali poważną rolę w przygotowaniu kadr do przejęcia władzy. Działalność propagandowa „Świtu” miała tym większe znaczenie, że na przełomie lat 1944/1945 odczuwano dotkliwy brak prasy polskiej.

Działalność propagandowo-prasowa KPP i PPR na Kielecczyźnie rozwijała się w niezwykle trudnych warunkach konspiracji i w atmosferze

<sup>94</sup> AZHP T. os. 8580 (M. Kowalski).

<sup>95</sup> AZHP T. os. 8580 (M. Kowalski).

<sup>96</sup> Bakalarczyk, *op. cit.*, s. 28—31; relacja ustna M. Świostka.

<sup>97</sup> List udostępniony ze zbiorów prywatnych M. Świostka.

oszczerczych nagonek, zwłaszcza ze strony kleru. W czasie wojny do represji i prześladowań ze strony okupanta dołączyły się ataki reakcyjnego podziemia. PPR na Kielecczyźnie, dziesiątkowana przez okupanta i w bratobójczych zasadzkach, zdobyła uznanie nie tylko dzięki osiągnięciom bojowym oddziałów GL i AL, ale i dlatego, że w oparciu o program KRN przygotowała przejęcie władzy i własnymi siłami pokierowała na swoim terenie odbudową życia po zniszczeniach wojennych, co w znacznym stopniu było wynikiem zabiegów propagandowo-prasowych działaczy KPP i PPR z Ostrowca Świętokrzyskiego.